Samorządowiec z duszy - wywiad z Edmundem Kaczmarkiem

Kategoria: Wywiady
Opublikowano: piątek, 24, listopad 2017 20:15
Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska
Odsłony: 4141

- Zawsze starałem się hołdować zasadzie, żeby zostawić coś po sobie, żeby po nas zostało coś więcej, niż zastaliśmy – mówi w rozmowie z Dziennikiem Warto Wiedzieć Edmund Kaczmarek, członek zarządu Związku Powiatów Polskich, starosta jędrzejowski. Wyróżniony przez Ligę Krajową za działania na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców i łagodzenia skutków bezrobocia. O wydarzeniu pisaliśmy tutaj.

Dziennik Warto Wiedzieć: Proszę powiedzieć, jak długo jest Pan związany z samorządem?

Edmund Kaczmarek: Od początku, od kiedy Polska odzyskała pełną suwerenność, byłem radnym w gminie Oksa. Po powstaniu powiatów pracowałem jako naczelnik wydziału w Starostwie Powiatowym w Jędrzejowie, jednocześnie pełniąc funkcję przewodniczącego Rady Gminy w Oksie. Obecnie już cztery kadencje pełnię funkcję starosty jędrzejowskiego. Od dwóch kadencji jestem także radnym Rady Powiatu. Był taki moment, w którym próbowałem sam siebie oceniać na tle całego powiatu i wystartowałem do Sejmiku Wojewódzkiego. Jednak tego eksperymentu już powtarzał nie będę, bo później moi wyborcy mieli mi za złe, że zrezygnowałem z mandatu radnego sejmiku i zostałem w powiecie.

Dziennik Warto Wiedzieć: Co uważa Pan za swój największy sukces zawodowy?

Edmund Kaczmarek: Trudno jest jednoznacznie odpowiedzieć na takie pytanie… Zawsze starałem się hołdować zasadzie, żeby zostawić coś po sobie, żeby po nas zostało coś więcej, niż zastaliśmy. Staramy się coraz bardziej podnosić poziom infrastruktury zastanej w powiecie, modernizując ją, budując nowe obiekty, czy to drogowe, czy oświatowe, czy pomocy społecznej, czy też kultury, bo nasz powiat ma przypisaną placówkę kultury, którą jest Muzeum im. Przypkowskich w Jędrzejowie. Po 15 latach pełnienia funkcji starosty mogę wymienić niektóre ważniejsze osiągnięcia: mamy w powiecie jędrzejowskim 20 odbudowanych mostów, w tym 3 zbudowane na nowo, obwodnice Jędrzejowa, Małogoszcza – tutaj warto podkreślić spory wkład powiatu, aby te obwodnice zbudować. Poza tym może jeszcze niedoceniana dzisiaj przez mieszkańców gazyfikacja powiatu. Infrastruktura gazowa jest bardzo ważna, a w chwili obecnej już nie jesteśmy białą plamą na mapie Polski. Gaz jest dla mieszkańców ziemi jędrzejowskiej można powiedzieć – na wyciągnięcie ręki, trzeba teraz zrobić drugi krok, namówić ludzi, aby podłączali swoje domy. Udaje mi się razem z pracownikami ciągle znajdować takie przestrzenie, gdzie można coś budować nowego.

Dziennik Warto Wiedzieć: Był Pan wielokrotnie nagradzany, co dla Pana oznacza wyróżnienie przez Ligę Krajową?

Edmund Kaczmarek: To wyróżnienie traktuję szczególnie, bo – jak wszyscy określają tę nagrodę – jest to „Samorządowy Oskar". W tej nagrodzie ocenia się po pierwsze to, czy ktoś tak naprawdę, z duszy jest samorządowcem. Cieszę się więc, że mogłem się znaleźć wśród tej plejady osób. Ta nagroda jest ukoronowaniem mojego samorządowego działania. Wcześniej były różne odznaczenia, łącznie z Krzyżem Kawalerskim, ale ta nagroda będzie na czołowym miejscu, bardzo sobie ją cenię.

Dziennik Warto Wiedzieć: Jakie działania prowadzi powiat jędrzejowski? Co zaplanowano w przyszłorocznym budżecie?

Edmund Kaczmarek: Przyszłoroczny budżet jest zdecydowanie inwestycyjny. 20 procent budżetu na inwestycje, przy 91 milionowym budżecie, to sporo, wysiłek będzie duży. Wynika to też z faktu, że perspektywa unijna wkracza właśnie w etap realizacji, rozpoczynamy już projekty, obecnie w fazie

Phoca PDF

przetargowej. Będą projekty w oświacie, za prawie 9 milionów złotych, w zakresie opieki społecznej - za 2 miliony, do tego jeszcze duże zadania w zakresie dróg. Jak zawsze robimy tych dróg sporo, chcemy też realizować kolejny most. Myślę, że zadań jest wiele i trzeba im sprostać. Budżet jest zrównoważony. Przez ostatnie cztery lata staraliśmy się oszczędzać pieniądze i gromadzić je na wkład własny. Pomimo wielu zadań i inwestycji, jesteśmy gotowi do podjęcia działań, niekoniecznie zaczynając od kredytu. Spłacamy kredyty sprzed procesu prywatyzacji szpitala, ale nie zaciągamy nowych i jednocześnie inwestujemy. Można więc powiedzieć, że powiat się rozwija, nie jest to przejadanie pieniędzy.

W tym budżecie po raz kolejny znajdą się środki na scalenia gruntów. Jesteśmy liderami w województwie świętokrzyskim. Na 43 miliony, które marszałek ma do wydania na ten cel w tej perspektywie 37 milionów trafi do naszego powiatu. One są już realizowane i będą nadal, aż do 2020 roku. Dla poprawy gospodarowania, infrastruktury drogowej, zmniejszenia kosztów, poprawy możliwości gospodarowania.

Dziennik Warto Wiedzieć: Serdecznie dziękuję za rozmowę.

Phoca PDF